

B.R.O, Gorzka czekolada (Prod. Euri)

Nie będziemy tu rozmawiać o gustach
Jakaś panna całuje mnie w usta
Widzę po niej, że lubi się puszczać
I wiem doskonale, że w głębi jest pusta
Mógłbym zabrać ją dzisiaj do łóżka
Lecz nie mam ochoty i kurwa odpuszczam

Pod klubem już stoi taksówka
Wracam do domu, mam dość tego gówna
Widzę ludzi, to znana mi grupa
Najbardziej lubią zalać się w trupa
Panny co w klubach szukają fiuta
Myśląc o nowych kolczykach i butach
Typy też tutaj szukają wrażeń
Piją i ćpają wydając gazę
Myślą, że spełnią jedno z tych marzeń
By być panem życia, są nikim na razie
Ich życie jest szybkie jak taksa
A ich myśli są płytkie na maksa
Ja w taryfie stoję na światłach
I patrzę na życie w nocnego miasta
Widzę na pasach go z małolată
Tak młodą, że mogłaby mu mówić tato
Może jest szmata, krzywe odbicie
Ale kurwa mać gdzie są granice?
Gdzie są granice?
Gdzie są granice?
Gdzie są granice?
Gdzie są granice?

Nie spytam Cię o wiek,
Bo wiem, że nie wypada
Widać, że lubisz seks,
Bo ciągle o tym gadasz
Jesteś tak słodka, wiesz?
To twoja najgorsza wada
Bo w środku jesteś gorzka,
Jak gorzka czekolada
/2x

Panna śmiga ze starszym typem
Zostanie sama z przedartym życiem
Lata po klubach i czuje się VIP-em
Niedługo zacznie tu latać, to jest z HIV-em
Wielu czuło, że bardzo ją kocha
Bo jest taka słodka na pierwszy rzut oka
Zwykła idiotka co lata na prochach
Kluby, wódka, faceci i koka

Szuka sponsora i wraca nad ranem
A wśród koleżanek uchodzi za damę
Wszystkie weekendy są takie same
Choć rodzicom mówi: "To tylko taniec"
Oni w to wierzą, to prosta regułka
"Wszyscy są źli, ale nie moja córka"
Buty na szpilekach, skórzana kurtka
Miss podwórka, to zwykła kurwa
Tak niewinnie wygląda, mam rację?
Tak naiwnie wielu jej pragnie
Jest o krok by znaleźć by się na dnie
Choć stoi przy barze i wygląda ładnie
Czeka na ciebie, kradnie spojrzeniem
Widzisz ją w niebie, choć spada w podziemie
Ty i ona to twoje marzenie

Lecz to nie anioł to tylko złudzenie,
Tylko złudzenie
Tylko złudzenie
Tylko złudzenie
Tylko złudzenie

Nie spytam Cię o wiek,
Bo wiem, że nie wypada
Widać, że lubisz seks,
Bo ciągle o tym gadasz
Jesteś tak słodka, wiesz?
To twoja najgorsza wada
Bo w środku jesteś gorzka,
Jak gorzka czekolada
/2x

Z zewnątrz wyglądasz słodko
Nie dostrzega nikt twoich wad
Ale każdy kto Cię spróbował
Poczuł na ustach ten gorzki smak
Szczerość, miłość, uczucia
Tego wyraźnie teraz Ci brak
Niestety, nie okażę współczucia
Zraniłaś wielu, to cały twój świat

Nie spytam Cię o wiek,
Bo wiem, że nie wypada
Widać, że lubisz seks,
Bo ciągle o tym gadasz
Jesteś tak słodka, wiesz?
To twoja najgorsza wada
Bo w środku jesteś gorzka,
Jak gorzka czekolada
/2x